



# Posłaniec św. Brunona

Nr 230

22 maja 2016

Gazetka parafii p.w. św. Brunona Bonifacego z Querfurtu w Łomży

## GLÓWNE FORMY MODLITWY

U wielu ludzi współczesnych możemy spotkać się z fascynacją technikami relaksacyjnymi zaczerpniętymi z kultury dalekiego Wschodu. Szuka się czasem tego, co odmienne, egzotyczne, bo wydaje się lepsze lub ciekawsze. Tymczasem chrześcijaństwo wypracowało różne sposoby modlitwy i doświadczenia spotkania z osobowym Bogiem. Katechizm Kościoła Katolickiego przypomina o trzech podstawowych formach życia modlitwy, przekazanych przez chrześcijańską tradycję. Są to modlitwa ustna, rozmyślanie i kontemplacja (por. KKK 2700-2719). Ta ostatnia bywa kojarzona raczej z życiem mistyków, świętych. Nikt jednak nie ma monopolu na jakąkolwiek formę modlitwy. Są one narzędziem spotkania i zjednoczenia z Bogiem, które jest dane każdemu człowiekowi. Wszystkie angażują ludzkiego ducha i serce, bo bez tego nie byłyby modlitwą. Do pewnego stopnia się przenikają i uzupełniają. Jeśli są praktykowane, życie chrześcijańskie staje się bogatsze i pełniejsze. Jak czytamy w Katechizmie, „jesteśmy ciałem i duchem, i dlatego odczuwamy potrzebę wyrażenia na zewnątrz naszych uczuć” (KKK 2702). W modlitwie ustnej, wypowiedzianej indywidualnie lub w grupie, uczucia i wizje stają się konkretne. To, co nieokreślone, otrzymuje formę słowną i wypowiedziane jest głośno. Człowiek zwraca się przecież nie ku jakiejś idei, ale do Boga, który istnieje w trzech Osobach. Sam Jezus modlił się głośno, ucząc apostołów modlitwy „Ojciec nasz”, wypowiadając teksty liturgiczne, wołając do swego Ojca w ogrodzie Oliwnym, o czym przypomina Katechizm (por. KKK 2701). My też jesteśmy zaproszeni do modlitwy ustnej, szczególnie podczas liturgii eucharystycznej. Samo przyjdzie i bycie w kościele nie wystarczy; udział we Mszy świętej to udział w ustnej, głośnej modlitwie z całą wspólnotą eucharystyczną. Rozmyślanie to druga ważna forma życia modlitwy. Katechizm przypomina, że warunkiem w praktykowaniu rozmyślania jest uwaga i pokora. Oprócz ksiąg Pisma Świętego pomocne w nim mogą być teksty liturgiczne, pisma mistyków, a nawet obrazy religijne. Takie rozmyślanie nie jest poznaniem naukowym, ale poznaniem samego Chrystusa, który stale żyje i jest obecny wśród nas. Rozmyślając odnosimy też przemyślane treści do swojego życia, moralności i potrafimy lepiej rozeznaczyć własne dążenia i zespolic je z zamiarem Boga wobec nas. Katechizm przypomina, że jest wiele metod rozmyślania, jak wielu jest mistrzów życia duchowego. Wskazuje też na najpopularniejsze rozmyślanie o „misteriach Chrystusa”, które praktykuje się w modlitwie różańcowej. Trzecią formę, czyli kontemplację, określa Katechizm jako „najbardziej intensywne i najczystsze życie modlitwy” (por. KKK 2714). To takie „zapatrzenie” w Boga, które wymaga od człowieka całkowitej szczerości i prawdy o samym sobie jako słabym grzeszniku, a przede wszystkim zwrócenia serca do kochającego Pana i słuchanie Jego słowa. Święta Teresa od Jezusa określa kontemplację jako „głęboki związek przyjaźni, w którym rozmawiamy sam na sam z Bogiem, w przekonaniu, że On nas kocha” (por. KKK 2709). W codziennym życiu, pośród różnych obowiązków trzeba znaleźć czas na kontemplację i poświęcić go Bogu.

(c.d. na str. 3)



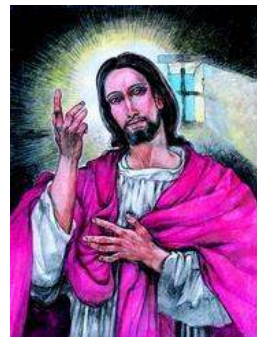
## Ewangelia wg Św. Jana (J 16,12-15).

Jezus powiedział swoim uczniom: Jeszcze wiele mam wam do powiedzenia, ale teraz [jeszcze] znieść nie możecie. Gdy zaś przyjdzie On, Duch Prawdy, doprowadzi was do całej prawdy. Bo nie będzie mówił od siebie, ale powie wszystko, cokolwiek usłyszycie, i oznajmi wam rzeczy przyszłe. On Mnie otoczy chwałą, ponieważ z mojego weźmie i wam objawi. Wszystko, co ma Ojciec, jest moje. Dlatego powiedziałem, że z mojego weźmie i wam objawi.

\* \* \* \* \*

### ŁAGODNYM I POKORNYM SERCEM POZNAJEMY BOGA

„Panie! czymże ja jestem przed Twoim obliczem? – Prochem i niczem; Ale gdym Tobie moję ničość wypowiedział, Ja, proch, będę z Panem gadał”  
(ks. Piotr – Dziady, A. Mickiewicz).



Niepojęta jest mądrość Boża, o której mówi dzisiejsze pierwsze czytanie – niepojęta, bo Boża. Każdy, kto chciałby się z nią zmierzyć, musi poleć, bo jakże Bożej mądrości dorównać? Można jedynie poznawać ją poprzez ogłąd świata, ludzi i zdarzeń. A tych, którzy mówią, że są mądrzejsi od Boga i Boga się nie lękają, należy unikać. Kontakt z nimi grozi utratą wieczności z Bogiem i przy Bogu. Dlatego też każdy uczony świadomy tego, że nie wszystko da się wyjaśnić i udowodnić, i że „są rzeczy na niebie i na ziemi, o których się filozofom nie śniło” (*Hamlet, W. Szekspir*), ma szansę

poznania i dotknięcia mądrości Bożej. A jeśli dołoży do tego pokorę (jak ksiądz Piotr z mickiewiczowskich Dziadów), to Bóg w swej łaskawości niejedno przed nim odkryje. Stąd już tylko krok, aby cieszyć się darami Ducha Świętego. On doprowadzi nas „do całej prawdy”. I wówczas już nie będzie nic zakrytego, tajemniczego i niewyjaśnionego. Czy zatem warto dawać się zwodzić tym, którzy głoszą nam półprawdy, którzy nas okłamują? Absolutnie nie warto. Trzeba zaś żyć mądrością i prawdą Bożą, którą możemy poznać „łagodnym i pokornym sercem”. Tak powoli, krok po kroku, zbliżać się będziemy do tego, co niewyjaśnione i zakryte przed nami – aż kiedyś staniemy przed Nim twarzą w twarz i poznamy Boga – Ojca i Syna, i Ducha Świętego.

\* \* \* \* \*

### Papież o prawdziwej pobożności (14.05.2016)

Często wyrażamy współczucie wobec zwierząt, a pozostajemy obojętni na cierpienie braci; porusza nas los psów i kotów, a nie interesuje sytuacja sąsiadów. Papież Franciszek przywołał ten przykład, mówiąc o prawdziwej pobożności. Ojciec Święty spotkał się z pielgrzymami na kolejnej z jubileuszowych audiencji, które odbywają się w soboty Roku Miłosierdzia. Z powodu ulewnej deszczu jej miejscem był nie tylko na plac św. Piotra, ale też aula Pawła VI, gdzie zgromadzili się chorzy i niepełnosprawni. To właśnie od spotkania z nimi Franciszek zaczął jubileuszową audiencję.

W głównej katechezie Papież przypomniał, że *pietas*, czyli pobożność, była już obecna w świecie grecko-rzymskim. Wskazał jednak, że odbiegała ona od pobożności chrześcijańskiej. Przestrzegł też, by nie utożsamiać pobożności z rozpowszechnionym pietyzmem ani ze współczuciem wobec zwierząt. Podkreślił, że prawdziwa pobożność jest przejawem miłosierdzia Bożego; jest jednym z darów Ducha Świętego.

„Wiele razy w Ewangeliach mowa o spontanicznym krzyku, jakie osoby chore, opętane, ubogie czy też uciśnione kierowały do Jezusa: «Ulituj się nade mną». Jezus odpowiadał wszystkim spojrzeniem miłosierdzia i pociechą swojej obecności – mówił Papież. - W tych wołaniach o pomoc czy prośbach o litość każdy wyrażał także swoją wiarę w Jezusa, nazywając go «Mistrzem», «Synem Dawida» i «Panem». Wyczuwali oni, że było w Nim coś niezwykłego, co mogło im pomóc w wyrwaniu się ze stanu smutku, w jakim się znaleźli. Dostrzegali w Nim miłość samego Boga”.

Franciszek podkreślił, że chociaż wokół Jezusa gromadził się tłum, to zdawał On sobie sprawę z próśb i litował się, zwłaszcza gdy widział ludzi cierpiących i zranionych w swej godności. Wzywał ich, aby zaufali Bogu i Jego Słowu.

„Dla Jezusa doświadczenie litości oznaczało dzielenie smutku tych, których spotykał, ale jednocześnie osobiste działanie, aby przemienić go w radość – mówił Ojciec Święty. - Również my jesteśmy wezwani, aby pielęgnować w sobie postawy pobożności w obliczu wielu sytuacji życiowych, strżając z siebie obojętność, która uniemożliwia nam rozpoznawanie potrzeb otaczających nas braci, i uwalniając się z niewoli dobrobytu materialnego”.

Polaków Papież zachęcił, by otworzyli się na działanie Ducha Świętego: „Jutro przypada Uroczystość Zesłania Ducha Świętego. Prośmy, by Boży Duch napelił nasze serca – mówił Franciszek. - Otwórzmy je na Jego działanie. Święty Paweł przypomina nam, że Duch Święty wstawia się za nami w błaganiach, gdy nie umiemy się modlić tak, jak trzeba. Prośmy Go, by wspierał naszą modlitwę i nasze działania, by opromieniał je swoim światłem i uczynił je zgodnymi z wolą Bożą. Wam wszystkim tu obecnym i waszym bliskim z serca błogosławię”.

**GŁÓWNE FORMY MODLITWY** (dokończenie ze str. 1)

„Nie zawsze można rozmyślać, ale zawsze można wejść w kontemplację, niezależnie od warunków zdrowia, pracy, czy uczuciowości” (KKK 2710). Zapytajmy: Jak się modłę? Czy moja modlitwa angażuje mnie jako istotę cielesno – duchową? Czy znajduję czas na spotkanie z Bogiem w rozmyślaniu nad tajemnicami wiary? Czy poszukuję Boga w modlitwie kontemplacyjnej? Zapamiętajmy: „Tradycja chrześcijańska zachowała trzy główne formy życia modlitwy: modlitwa ustna, rozmyślanie i kontemplacja. Ich wspólną cechą jest skupienie serca” (KomKKK 568). „Modlitwa ustna łączy ciało i ducha w wewnętrzną modlitwę serca” (KomKKK 569). Rozmyślanie z kolei ma prowadzić do przyswojenia sobie w wierze rozważanego przedmiotu, odniesionego do naszego życia (por. KKK 2723). Natomiast kontemplacja jest „spojrzeniem wiary utkwionym w Jezusa, słuchaniem słowa Bożego, milczącą miłością” (KKK 2724)

**UFNOŚĆ I WYTRWAŁOŚĆ W MODLITWIE**

„Modlitwy idą i wracają - nie ma nie wysłuchanej” – pisał Cyprian Kamil Norwid. Nie brakuje dziś jednak takich, którzy kwestionują skuteczność modlitwy. Jak zauważa Katechizm Kościoła Katolickiego, „niektórzy przestają w ogóle się modlić, ponieważ - jak sądzą - ich prośba nie zostaje wysłuchana”. (KKK 2734). Warto wtedy zapytać: „dlaczego uważamy, że nasza prośba nie została wysłuchana? W jaki sposób nasza modlitwa jest wysłuchana, «skuteczna»?” (KKK 2734). Pytając o skuteczność naszych modlitw trzeba najpierw zapytać o to, jak się modlimy i jak traktujemy Boga prosząc Go o coś; jaki obraz Boga motywuje naszą modlitwę: czy jest On środkiem do wykorzystania, czy też Ojcem naszego Pana Jezusa Chrystusa? Czy jesteśmy przekonani, że «nie umiemy się modlić tak, jak trzeba» (Rz 8, 26)? Czy prosimy Boga o «stosowne dobra», czyli o to, co jest rzeczywiście dla nas dobre, a więc zgodne z wolą Boga, który chce naszego szczęścia i wie, czego nam potrzeba? (por. KKK 2735-2736). Wczesnochrześcijański pisarz Ewagriusz z Pontu mówił: „Nie martw się, jeśli nie otrzymujesz natychmiast od Boga tego, o co Go prosisz; oznacza to, że chce On przysporzyć ci dobra przez twoją wytrwałość w pozostawaniu z Nim na modlitwie” (KKK 2737). Na modlitwie człowiek winien stawać przed Bogiem, jak syn przed ojcem – z ufnością i wytrwałością. Ufności w modlitwie uczy nas sam Jezus w swojej Męce i Zmartwychwstaniu. „On jest jej wzorem, modli się w nas i z nami. Skoro serce Syna szuka tylko tego, co podoba się Ojcu, to czy serca przybranych dzieci mogłyby bardziej przywiązywać się do darów niż do Dawcy?” – czytamy w Katechizmie (KKK 2740). Ufność jest oparta na pewności wiary, że wszystkie nasze prośby zostały włączone w Jezusowe wołanie na krzyżu i wysłuchane przez Ojca w Jego Zmartwychwstaniu. „Dlatego [Jezus] nie przestaje On wstawiać się za nami u Ojca. Jeśli nasza modlitwa jest zjednoczona z modlitwą Jezusa, w zaufaniu i synowskiej śmiałości, otrzymujemy wszystko, o co prosimy w Jego imię, a nawet o wiele więcej niż to: otrzymujemy samego Ducha Świętego, który posiada wszystkie dary” – uczy Katechizm (KKK 2741). Ta ufność, jak uczy św. Paweł, jest „śmiała”, bo „oparta na modlitwie Ducha w nas i na wiernej miłości Ojca, który dał nam swojego Syna jedyne” (KKK 2739). W myśl słów św. Pawła „Nieustannie się módlcie” (1 Tes 5,17), modlitwa chrześcijanina powinna być wytrwała. „Ten niezmordowany zapał może płynąć tylko z miłości” – uczy Katechizm (KKK 2742). To ona otwiera oczy na potrzebę nieustannej modlitwy i znajduje sposób na realizowanie tego. Ona uświadamia nam, że modlitwa jest zawsze możliwa, że nie ma takiej sytuacji życiowej, w której człowiek nie mógłby się zwrócić do Boga (por. KKK 2743). Miłość uczy też, że modlitwa jest życiową koniecznością, tak jak życiową koniecznością w porządku natury jest oddychanie i pożywienie – dlatego modlitwę nazywa się pokarmem duszy. Bez niej dusza słabnie i obumiera w grzechu (por. KKK 2744). Z miłości wreszcie rodzi się głębokie przekonanie, że modlitwa i życie są nierozłączne (por. KKK 2745). „Ten tylko modli się nieustannie, kto modlitwę łączy z czynami, a czyny z modlitwą” – mówi wczesnochrześcijański pisarz, Origenes. Zapamiętajmy: Modlitwa wzmacnia naszą synowską ufność w Bogu. Powinniśmy siebie pytać, „czy Bóg jest dla nas Ojcem, którego wolę pragniemy wypełnić, czy też zwykłym środkiem, aby otrzymać to, co chcemy. Jeśli nasza modlitwa jest mocno złączona z modlitwą Jezusa, otrzymujemy wszystko, o co prosimy, a nawet o wiele więcej niż to: otrzymujemy samego Ducha Świętego, który przemienia nasze serce” (KomKKK 575). Podobnie jak dziecko, które zawsze może się zwrócić do dobrego Ojca, tak i dla chrześcijanina modlitwa jest zawsze możliwa. Chrystus zmartwychwstał jest z nami „przez wszystkie dni” (Mt 28,20), dlatego nasza modlitwa i życie są nierozłączne.



## Ogłoszenia DUSZPASTERSKIE

1. Wiarę w jednego Boga w Trzech Osobach wyznajemy za każdym razem, kiedy czynimy znak krzyża świętego. Niech zatem każdy znak krzyża będzie wykonywany właśnie z tą świadomością, że dotykamy niepojętej tajemnicy; niech będzie zawsze naszym odważnym wyznaniem wiary w Ojca i Syna, i Ducha Świętego – jednego Boga w Trójcy Osób.
2. Przez wszystkie dni maja trwa w naszym kościele o godz. 18<sup>00</sup> wspólna modlitwa maryjna. Zachęcamy do udziału w niej.
3. We wtorek, 24 maja przypada wspomnienie NMP Wspomożycielki Wiernych. Jest to również, ogłoszony przez Benedykta XVI, dzień powszechnej modlitwy za Kościół w Chinach. Ta intencja będzie nam towarzyszyć podczas nabożeństwa majowego. Zachęcamy też wszystkich parafian do indywidualnej modlitwy w tej intencji oraz w intencji naszych siostr i braci chrześcijan cierpiących prześladowania.
4. W czwartek, 26 maja będziemy obchodzić uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa. Uczestnicząc w tym dniu w procesji publicznie wyznajemy wiarę w ukrytego w Hostii Jezusa Chrystusa. Msze Święte zostaną odprawione o godz. 7<sup>00</sup>, 9<sup>00</sup>, 11<sup>00</sup> i 18<sup>00</sup> Po Eucharystii o godz. 11<sup>00</sup> wyruszymy w procesji z Jezusem Eucharystycznym do czterech ołtarzy po ulicach naszej parafii. Prosimy o przygotowanie ołtarzy, sztandarów, feretronów i chorągwi, udekorowanie naszych domów i trasy procesji. Dziewczynki pierwszokomunijne ale też i te trochę młodsze i starsze zapraszamy do sypania kwiatków. Przypominamy, że jest to uroczystość, w którą katolicy są zobowiązani do uczestnictwa we Mszy Świętej.
5. W tym roku uroczystość Bożego Ciała zbiega się ze świętem naszych mam. O naszych mamach w tym uroczystym dniu będziemy pamiętać w modlitwie.
6. W sobotę, 28 maja przypadnie 35. rocznica śmierci Prymasa Tysiąclecia, Stefana kard. Wyszyńskiego. Przez cały sobotni dzień będzie nam towarzyszyć modlitwa o jego rychłe wyniesienie do chwały ołtarzy.
7. Składamy najlepsze życzenia imieninowe i urodzinowe tym, którzy będą obchodzić te uroczystości w tym tygodniu. Modlitwą ogarniamy ostatnio zmarłych parafian.

*Wasz Proboszcz*

\* \* \* \* \*

### W TYM TYGODNIU PATRONUJE NAM:

- w **czwartek**, 26 maja – **św. Filip Nereusz**, kapłan i założyciel zakonnego zgromadzenia oratorianów (filipinów), odznaczający się wielką miłością bliźniego, ewangeliczną prostotą i radosną służbą Bogu.

### Porządek nabożeństw w naszym kościele

**Msze św.: w niedziele:** 7<sup>00</sup>, 9<sup>00</sup>, 11<sup>00</sup>, 13<sup>00</sup>, 16<sup>00</sup> (w kościele na cmentarzu), 18<sup>00</sup>

**w dni powszednie:** 7<sup>00</sup>, 18<sup>00</sup>.

**Kancelaria czynna** Pn. – Cz. 8<sup>30</sup>-10<sup>00</sup>; Pt. i Sb. 16<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>

### **Parafia Rzymско - Katolicka pw. św. Brunona Bonifacego z Kwerfurtu**

ul. Wojska Polskiego 135, 18-400 Łomża

Konto: Bank Pekao SA 57 1240 1532 1111 0000 2055 6732

Proboszcz i kancelaria tel. 86 216 39 55, wikariat tel. 86 216 94 50

E'mail: [brunon.lomza@gmail.com](mailto:brunon.lomza@gmail.com)

strona internetowa: [www.brunon.lomza.pl](http://www.brunon.lomza.pl)